

Stanisław ŁUĆ

Nowa forma egzaminów dla Przodowników TP

Problemy szkolenia Przodowników TP

Istniejący obecnie stan prawny dotyczący uprawnień osób fizycznych do oprowadzania grup turystycznych niemal całkowicie pomija społeczną kadrę PTTK. Uprawnienia „państwowe” nadawane obecnie przez marszałków poszczególnych województw dotyczą przewodników miejskich i terenowych oraz górskich, a także pilotów wycieczek. Przodownicy turystyki kwalifikowanej – w tym również turystyki pieszej – nie zostali ujęci w stosownym rozporządzeniu i tym samym pozbawieni prawa oprowadzania grup po terenie swoich uprawnień, jeśli nie są jednocześnie przewodnikami, czy pilotami. Przodownik może obecnie poprowadzić jedynie grupę kolegów z Towarzystwa, o ile szlak wędrówki nie prowadzi przez tereny „zastrzeżone” np. dla przewodników górskich. Nie jest naszym celem ściśle rozważanie w sensie prawnym, co obecnie przodownikom wolno, czego nie – nad tym problemem już zastanawiają się rzesze prawników, a w niektórych sytuacjach i sądy – należy raczej pomyśleć, jak uzyskać dla społecznej kadry naszego Towarzystwa zrównanie praw z „komercyjną” kadrą turystyczną.

Wymaga to odpowiedniego udokumentowania stosownym władzom odpowiedniego przygotowania przodowników do prowadzenia grup. Wydaje się, że najważniejszym argumentem byłoby wykazanie zbieżności programu szkolenia przodowników z (zapisanym w rozporządzeniu) programem szkolenia przewodników. Niestety, różnice są znaczne. Już choćby w ilości godzin szkolenia. Dodatkowo – mamy tę świadomość, że znaczna ilość osób uzyskujących w ostatnich latach tytuł przodownika TP zdaje egzamin eksternistycznie – bez udziału w kursie. Jest to konieczność wobec braku środków na szkolenia stacjonarne.

Należy zatem wymusić wyższy poziom przygotowania kandydatów przez bardziej wnikliwy sposób sprawdzania wiedzy, czyli przez bardziej szczegółowe egzaminy. Niestety, w

dotychczasowej formule egzaminów ustnych nie ma takiej możliwości, chociażby ze względu na ograniczenia czasowe.

Można natomiast sprawdzić wiedzę nawet kilkudziesięciu kandydatów w ciągu np. jednej godziny podczas egzaminu pisemnego. Taka forma umożliwia przekrojowe sprawdzenie wiedzy kandydata (kilka pytań z każdego działu programu szkolenia), daje poza tym niezmiernie ważki walor obiektywności komisji egzaminacyjnej wobec wszystkich kandydatów. Nie będzie – mam nadzieję – utyskiwać, że X zdał, bo miał łatwiejsze pytanie niż Y, który oblał.

Istniejące dokumenty, a w szczególności:

- „*Koncepcja kształcenia kadr programowych PTTK*” (według załącznika do uchwały nr 180/93 Prezydium ZG PTTK z dn. 15.01.1993 r.),

- „*System kształcenia w PTTK*” (według załącznika nr 1 do uchwały nr 66/XIII/94 ZG PTTK z dn. 10.12.1994 r.),

- „*Regulamin Przodownika Turystyki Pieszej PTTK*” (w istniejącej formie, z uwzględnieniem koniecznych do wprowadzenia zmian)

narzucają sposób prowadzenia szkoleń i egzaminowania kandydatów na przodowników TP. Zgodnie z zawartymi w powyższych materiałach zaleceniami kandydat na Przodownika TP powinien wykazać się:

- odpowiednim stażem członkowskim w PTTK (ewentualnie stażem przodowniczym dla rozszerzenia uprawnień),
- doświadczeniem w organizacji, przygotowaniu i prowadzeniu imprez turystycznych,
- posiadać małą OTP w stopniu srebrnym – jako udokumentowanie doświadczenia w turystyce pieszej (przebycie odpowiedniej ilości kilometrów, wycieczki wielodniowe),
- poświadczonym ukończeniem szkolenia ogólnego.

Wątpliwości budzi wymaganie ukończenia szkolenia specjalistycznego. Znaczna część kandydatów to eksterni – a zatem czy zrezygnować z tego wymagania, czy też z kandydatów, którzy szkolenia specjalistycznego nie przeszli?

Wobec braku środków na pełne kursy (z częścią ogólną i specjalistyczną) Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK przyjęła zasadę organizacji egzaminów eksternistycznych, które jednak nie spełniają powyższych wymagań całościowego sprawdzenia predyspozycji,

doświadczenia i wiedzy – szczególnie w sensie praktycznym. Przyjęto zasadę, że wstępnej selekcji kandydatów dokonuje macierzysta Oddziałowa Komisja Turystyki Pieszej i wniosek na nadanie bądź rozszerzenie uprawnień PTP jest formalnym stwierdzeniem przez OKTP odpowiednich predyspozycji i przydatności kandydata. Dlatego też wniosek poświadczony przez Przewodniczącego OKTP jest tak ważny i nadal powinien być podstawą do przystąpienia do egzaminu.

Pozostałe wymagania poświadczane są przez:

- legitymację członkowską PTTK (ewentualnie legitymację przodownicką),
- książeczkę OTP ze zweryfikowaną odpowiednią odznaką,
- pisemne świadectwo ukończenia szkolenia ogólnego (wystawione przez macierzysty bądź inny oddział PTTK). Rozważyć należy, czy wystarczającym dokumentem jest tu legitymacja przodownika bądź instruktora innej niż piesza dyscypliny turystyki kwalifikowanej, albo organizatora turystyki PTTK.

Przy tak przedstawionej dokumentacji i sprawdzeniu wiedzy podczas egzaminu nadal brakuje dla spełnienia wszystkich wymagań:

- egzaminu praktycznego w zakresie prowadzenia grupy (metodyka),
- egzaminu praktycznego w zakresie orientacji w terenie,
- sprawdzenia umiejętności udzielania pierwszej pomocy.

Należy tu zaznaczyć, że §10 „Systemu Kształcenia” zobowiązuje komisje egzaminacyjne do przeprowadzenia egzaminów teoretycznych i praktycznych. Wobec tego poświadczenie wymaganych powyżej umiejętności praktycznych we „wniosku” jest niewystarczające.

W kontekście przepisów państwowych (rozporządzenia MEN), w których pojawia się funkcja przodownika turystyki kwalifikowanej należy rozważyć sprawdzenie znajomości również tych przepisów, co obecnie nie jest wymagane. Jest to tym bardziej istotne, że wspomniane przepisy umożliwiają przodownikom np. pełnienie funkcji wychowawcy kolonijnego bez żadnych dodatkowych szkoleń.

Na pierwszy plan wysuwa się konieczność wprowadzenia części praktycznej egzaminu dla kandydatów na Przodowników TP III stopnia (przy rozszerzeniach nie byłby już wymagany). Wydaje się to możliwe do realizacji. Na przykład przy egzaminach, które organizuje wiosną i jesienią pod egidą KTP ZG PTTK Oddział Stołeczny w

Warszawie, można byłoby poprosić kandydatów na krótki spacer po starówce warszawskiej, podczas którego sprawdzić można ich umiejętności w zakresie metodyki i orientacji. Nie powinno być również problemów przy organizacji egzaminów podczas ogólnopolskich zlotów PTP i Ogólnopolskich Wysokokwalifikowanych Rajdów Piesznych. Z pewnością egzamin praktyczny pochłaniałby więcej czasu, z drugiej strony jednak, przy planowanej zmianie części teoretycznej z ustnej na pisemną zyskujemy nawet kilka godzin (wszyscy kandydaci odpowiadają jednocześnie). Takie praktyczne sprawdzenie umiejętności daje też szansę egzaminującym bezpośredniej rozmowy z kandydatem, której konieczność wielokrotnie podkreślali członkowie KTP.

Pierwszy, „eksperymentalny” egzamin pisemny odbył się w grudniu 2005 roku dla Oddziału Międzyuczelnianego PTTK w Warszawie. Zadowoleni byli i egzaminowani i egzaminujący. Komisja Turystyki Pieszej ZG PTTK pracuje obecnie nad stworzeniem „banku pytań egzaminacyjnych” dla każdego z województw. Chcielibyśmy wprowadzić nową formę egzaminów zaczynając od OWRP 2007.

Część pisemna składać się będzie z następujących elementów:

CZĘŚĆ OGÓLNA

1. Regulaminy i przepisy
10 pytań testowych (regulaminy OTP, PTP i MPTP, ewentualnie przepisy państwowe)
2. Turystyka i krajoznawstwo
10 pytań otwartych (szlaki, odznaki krajoznawcze, organizacja imprez)
3. Weryfikacja
Książeczka OTP do zweryfikowania

CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA (DOTYCZĄCA WOJEWÓDZTWA)

1. Środowisko geograficzne województwa

- Mapka konturowa (do nazwania rzeki, jeziora, miasta – szczególnie punktowane do OTP, do wrysowania krainy geograficzne, określenie sąsiedztwa)
2. Historia i kultura województwa
5 pytań otwartych, zadanie typu „połącz wydarzenie lub postać z miejscem”
 3. Zabytki i obiekty krajoznawcze województwa
10 pytań testowych
 4. Ochrona przyrody w województwie
5 pytań testowych, mapka konturowa (do nazwania parki narodowe, parki krajobrazowe, do wrysowania ciekawsze rezerwaty),
 5. Zagospodarowanie turystyczne w województwie
5 pytań otwartych (ważniejsze szlaki, baza noclegowa, komunikacja).

Zaliczenie uzyskuje się przez uzyskanie 51% punktów w każdym z działów.

Przedstawiona powyżej wersja jest tylko przykładem jak pisemny egzamin może wyglądać. Do każdego egzaminu KTP będzie musiała przygotować nowy zestaw pytań. Tym większego znaczenia nabiera wcześniejsze zgłaszanie kandydatów i województw, na jakie zamierzają zdawać.

Jak dotychczas najczęściej obaw i wątpliwości budzi poziom trudności pytań. Swoją drogą to ciekawe, że przy formie ustnej nie była takich obaw. Bo przecież teraz jest szansa wcześniej rozważyć dobór pytań, skonsultować się z członkami komisji egzaminacyjnej, zanim wydrukuje się test. Wcześniej egzaminator układał w myślach pytanie patrząc kandydatowi głęboko w oczy. Obiektywność takiej wersji jest więc nieporównanie większa.

Nowa forma egzaminów z pewnością będzie wymagała również nowego podejścia ze strony egzaminatorów, szczególnie w części praktycznej. Niewątpliwie pojawią się problemy, z jakich na razie nie zdajemy sobie sprawy. Może trzeba będzie wprowadzać jakieś modyfikacje. Jednak reformowanie obowiązującego dotąd systemu

jest koniecznością, a po pierwszych oporach z pewnością nowe egzaminy zostaną zaakceptowane.